

Jednym z dwójki graczy, którzy zadebiutowali wczoraj w barwach Romy jest Emerson Palmieri. Los chciał, że Brazylijczyk rozegrał swój pierwszy mecz w barwach Gialloroschich przeciwko drużynie, w której występował w poprzednim sezonie. Portal *forzaroma.info* rozmawiał o piłkarzu z jego agentem, Alessio Ceccarellim.

Wczoraj Emerson Palmieri zaliczył swój debiut w barwach Romy, jak na ironię właśnie przeciwko Palermo, gdzie grał w poprzednim sezonie. Jak przeżywa ten ważny moment swojej kariery?

- Bez cienia wątpliwości był bardzo zadowolony z założenia po raz pierwszy koszulki Romy. Los chciał, że zadebiutował na stadionie, na którym pojawił się we włoskiej piłce i to czyni go jeszcze bardziej szczęśliwym i dumnym. Żartowaliśmy wspólnie od kilku tygodni z faktu, że debiut powinien zdarzyć się właśnie w Palermo... koniec końców tak się stało.

Wiedzieliśmy, że grał nieco wyżej w porównaniu do tego jak go przedstawiano. Jak go widzisz w tej roli?

- Ocena zależy od trenera. Na pewno jest graczem uzdolnionym technicznie, który wie jak grać w piłkę i to pozwala mu być wykorzystywanym na kilku pozycjach. Często, w Brazylii i na treningu próbował grać na tej pozycji i jest gotowy robić to również w Romie.

Jak postępuje aklimatyzacja chłopaka w Rzymie i w Romie?

- Dobrze, w zasadzie świetnie. Jest codziennie motywowany wszystkim, koszulką, którą ma zaszczyt nosić, otoczeniem, drużyną, kierownictwem i trenerem. W kilka miesięcy przeszedł od walki o utrzymanie do bardziej prestiżowych i poważnych celów i czuje się zmotywowany tą sytuacją. Każdego dnia, gdy podnosi się z łóżka czuje się zmotywowany, aby pracować ciężko i pomagać drużynie.

Jakie są cele Emersona Palmieri na ten sezon?

- Przybył do Romy na wypożyczenie z opcją wykupu, dlatego celem numer jeden jest przekonanie klubu, aby zatwierdzili go na kolejny sezon. Aby tak się stało musi pracować ciężko każdego dnia i być gotowym do gry w każdej roli, za każdym razem gdy Roma będzie go potrzebować.

Autor: abruzzo